

# Martyna Ocalewicz

---

"Lexikon der juristischen  
Fachbegriffe", Monika Pawęska,  
Warszawa 2008 : [recenzja]

---

Lingwistyka Stosowana / Applied Linguistics / Angewandte Linguistik nr 2,  
288-293

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Monika PAWĘSKA *Lexikon der juristischen Fachbegriffe*.  
Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2008, 372 s.**

Do rąk czytelników literatury z zakresu przekładu specjalistycznego trafiła godna uwagi pozycja wydawnicza – leksykon z zakresu prawa cywilnego, regulacji prawnych oscylujących wokół zagadnienia nieruchomości, prawa handlowego z uwzględnieniem prawa upadłościowego i rynków kapitałowych, prawa pracy, prawa bankowego oraz prawa zamówień publicznych.

Publikacja skierowana jest do wszystkich osób mających na co dzień do czynienia z przekładem terminów prawnych i ekonomicznych, jednak poniższa recenzja uwzględnia jej przydatność zwłaszcza w pracy tłumaczy przysięgłych lub kandydatów na tłumaczy przysięgłych, którzy zdają egzamin według nowego regulaminu. Gromadzi ona uporządkowane tematycznie propozycje ekwiwalentów terminów prawnych i ekonomicznych i tym samym stanowi godną zainteresowania pomoc dla osób zajmujących się przekładem specjalistycznym z wymienionych dziedzin, jednak nie jest typowym słownikiem. Poszczególne zagadnienia opatrzone są bowiem fragmentami polskich ustaw oraz ich przekładem na język niemiecki. Tak pomyślany leksykon ułatwia nie tylko poszukiwanie pojedynczych ekwiwalentów, ale, co ważniejsze, wskazuje kontekstowo poprawne użycie pojedynczych terminów. Leksykon jest zatem pomocą tym bardziej cenną, że jak praktyka tłumaczeniowa często dowodzi, poszukiwanie najbliższego ekwiwalentu może przysporzyć trudności, tym bardziej że różnice w systemach prawnych polskim i niemieckim choć nieznaczne jednak istnieją.

Leksykon stanowi cenną pomoc dla tłumaczy, tym bardziej że autorka kierowała się zasadą poszukiwania instytucji najbliższej przedmiotowo, nie zaś znaczeniowo. W innych przypadkach autorka podierała się opisowym wyjaśnieniem, traktowanym przecież w teorii przekładu jako ekwiwalent opisowy (por. P. Sandrini 1999: 208 i G.-R. de Groot, R. Schulze 1999: 27). Takie podejście niemalże gwarantuje zaproponowanie właściwego ekwiwalentu, a tłumaczenie wykonane w oparciu o leksykon nie powinno budzić wątpliwości.

Tematyczny zakres leksykonu wydaje się być dostosowany do aktualnych potrzeb rynku i kontaktów gospodarczych. Leksykon zawiera nie tylko słownictwo, ale też wybrane fragmenty ustaw służące celom dydaktycznym. Na zakres tematyczny leksykonu składa się sześć głównych rozdziałów traktujących kolejno o zagadnieniach: I Prawo cywilne (część ogólna, prawo rzeczowe, zobowiązania), II Nieruchomości (wokół własności, księgi wieczyste, inwestycje), III Prawo handlowe (spółki, rynki kapitałowe, prawo upadłościowe i naprawcze), IV Prawo pracy, V Prawo bankowe, VI Prawo zamówień publicznych oraz glosariusz polsko-niemiecki. Wymienione rozdziały poprzedzone są wstępem, wykazem skrótów i bibliografią.

Choć leksykon w głównej mierze jest zasobem terminów, to autorka, myśląc o czytelniku, nie tylko wprowadziła elementy teorii, jak choćby: „Prawo cywilne reguluje stosunki cywilnoprawne między osobami fizycznymi i osobami prawnymi-

mi (art. 1 KC).” (str. 1), ale przytoczyła ich odpowiednie tłumaczenie: „Zivilrecht regelt die Zivilrechtsverhältnisse zwischen natürlichen und juristischen Personen.“ (str. 1).

Choć leksykon stanowi dobrze przemyślaną całość, nie jest jednak wolny od błędów literowych i gramatycznych. Co gorsza, wkradły się także błędy merytoryczne. Dla uzasadnienia przytoczonych zostanie kilka przykładów, wymagających korekty: „Nach jeder Unterbrechung **beginnt die Verjährung von Neuem an.**” (str. 25). Korekta przytoczonego zdania wymaga bądź zastosowania czasownika ‘anfangen’, bądź rezygnacji z przedrostka ‘an’. Błędem merytorycznym jest użyty ekwiwalent: „sprzedaż zajętych nieruchomości m Verkauf von beschlagnahmten Mobilien, ...” (str. 33), przy czym zastosowany termin ‘Mobilie’ oznacza użyty wcześniej termin ‘ruchomość’: „sprzedaż publiczna nieruchomości öffentlicher Verkauf von Immobilien” (str. 32) oraz znalazł się w glosariuszu: „nieruchomość – Immobilie (f)” (str. 339). Błędy merytoryczne wprowadzają nieład także w rozdziale „Nieruchomości”, a dokładniej „Dziedziczenie testament”. Autorka równorzędnie stosuje parę terminów ‘der Erbe’ i ‘der Erblasser’, tłumacząc obydwa terminy w niewłaściwy sposób jako ‘spadkobierca’, wprowadzając mało czujnego czytelnika w błąd (str. 77).

Wspomniana niekonsekwencja pojawiła się w tłumaczeniu terminu ‘dekret’. W obrębie jednej definicji termin ten jest tłumaczony dwojako: ‘Dekret’ i ‘Erlass’: „Hypothekenbriefe, aber auch Grundschuldbriefe und Rentenschuldbriefe im Sinne des deutsche Bürgerlichen Gesetzbuches, welche vor dem Tag des Inkrafttretens des Dekrets vom 11.10.1946 – Sachenrecht, ausgegeben worden sind, bleiben in Kraft, sofern sie auf der im Erlass vom 10.12.1946 über die Registrierung und Löschung von Hypothekenbriefen, Grundschuldbriefen und Rentenschuldbriefen, welche vor dem 1.9.1939 ausgegeben wurden, vorgesehenen Art und Weise registriert worden sind.” (str. 82). Do myślenia daje inny przykład dotyczący wyrażenia czasownikowego: „ustanowić hipotekę eine Hypothek belasten”, którego wersja rzeczownikowa brzmi: „ustanowienie hipoteki f Bestellung einer Hypothek” (str. 79). Należy przypuszczać, że czasownik ‘belasten’ został użyty omyłkowo. Przykład błędu gramatycznego pojawił się na sąsiedniej stronie: „...vor dem vollständigen Zahlung des Kaufpreises...” (str. 34).

Wspomniane błędy nie są jedynymi usterkami. Analizując jedną z definicji: „**Ein Kauf auf Probe oder ein Kauf unter dem Vorbehalt der Prüfung** der verkauften Sache durch den Käufer gilt im Zweifel als unter der aufschiebenden Bedingung abgeschlossen, dass der Käufer den Kaufgegenstand billigt. Fehlt im Vertrag die Bestimmung einer Probe- oder Untersuchungsfrist, so kann der Verkäufer dem Käufer eine angemessene Frist bestimmen.“ (str. 34), odnosi się wrażenie, że autorka łamie zasadę konsekwentnego stosowania terminów jednoznacznych, w myśl której w tłumaczeniu tekstów specjalistycznych należy stosować monosemię: „... Ścisłość i jednoznaczność terminu wynika z tego, że w ramach określonej teorii określonej dziedziny wiedzy lub działalności profesjonalnej każdy termin ma określoną definicję...” (J. Lukszyn 2005: 131) i: „Der älteren, dem systemlinguistischen Inventarmodell verpflichteten Fachsprachenforschung nach weisen Fachwörter eines Fachwortschatzsystems jeweils genau eine Bedeutung auf (Monose-

mie), ...” (T. Roelcke 1999: 63). W myśl przytoczonych zasad korekta polega na konsekwentnym stosowaniu terminu ‚Prüfung’ zamiast ‚Untersuchung’. Kolejnym przykładem swoistego niedopracowania leksykonu jest błędnie użyty rodzajnik: „Bei einer **Auktion** gemachte Angebot verliert...” (str. 40). Użyty termin ‚Angebot’ jest rzeczownikiem rodzaju nijakiego: „Angebot, das...” (DUDEN Deutsches Universalwörterbuch A-Z 1996: 109). W innej definicji autorka nie dopatrzyła się drobnej pomyłki, która w tłumaczeniu może okazać się rażąca w skutkach: „Umoowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset tysięcy złotych powinna być stwierdzona pismem (art. 720 § 2 KC). Ein Darlehensvertrag, dessen Wert fünf Millionen Zloty überschreitet, soll schriftlich bestätigt werden.“ (str. 50). Czytelnik zapewne zauważy, że kwota pięciuset tysięcy złotych nie jest równa pięciu milionom tej waluty.

Ponadto w całym tekście omawianej pozycji wydawniczej napotkać można drobne błędy literowe. Niektóre z nich zostały poniżej wymienione kursywą w wersji skorygowanej dla uwydatnienia ich nagromadzenia w leksykonie: „*agent* wyłączny m *Alleinverkäufer*, m *Alleinvertreter*” (str. 50), „...*Powyższe uprawnienia* komitenta są skuteczne...” (str. 52), „*poręczenie zakładu pracy f Bürgschaft des Arbeitsetriebes*” (str. 54), „*darowizna doliczona do spadku dem Nachlass hinzurechnende Schenkung*” (str. 60), „*darowizna między żyjącymi f Schenkung unter Lebenden (inter vivos)*” (str. 60), „*rozporządzanie kontem f Kontoverfügung*” (str. 62), „*gwarancja własności f Eigentumsgarantie*” (str. 68), „...*eines im bösen Glauben handelnden Erwerbers*” (str. 81), „*spółka zarejestrowana eingetragene Gesellschaft*” (str. 90), „*zwrot kapitału udziałowcom (z masy likwidacyjnej) f Kapitalrückgabe an die Teilhaber*” (str. 99), „*Die Grundsätze der Gründung und Tätigkeit der in § 1 genannten Organisationen bestimmen das Gesetz über die Gewerkschaften...*” (str. 148), „... *die Vorbereitung des Umwandlungsplanes der Gesellschaft samt Anlagen sowie den Prüfungsbericht des Wirtschaftsprüfers;*” (str. 104), „*likwidacja przedsiębiorstwa*” (str. 105), „*Öffentlicher Verkehr mit Wertpapieren bezeichnet das Kaufangebot sowie den Erwerb von bereits emittierten Wertpapieren, ...*” (str. 109), „*akcja uprzywilejowana f Vorzugsaktie, f Vorrechtsaktie, f Prioritätsaktie, bevorrechtigte Aktie*” (str. 112), „...*einer Gesellschaft des öffentlichen Rechts...*” (str. 113), „*das Datum, ab dem die Zinsen berechnet werden, ...*” (str. 115), „*die Unterschriften von Personen, die berechtigt sind, ...*” (str. 115). Dwa ostatnie przykłady zaczerpnięte zostały z następujących kolejno po sobie haseł części słownikowej, świadczących o braku korekty.

Spore nagromadzenie błędów o różnej typologii w recenzowanej pozycji wydawniczej wywołuje swoistą dezorientację, uniemożliwiającą klasyfikację kolejnej usterki: „*wystawca czeku bez pokrycia m Angeber/Aussteller eines ungedeckten Schecks*” (str. 115).

Analiza sąsiednich stron również wymaga negatywnego komentarza. Pojawiają się bowiem kolejne błędy literowe: „*wystawienie weksla f Trassierung, f Wechsellausfertigung, f Wechselausstellung*” (str. 118), czy świadczące o braku należytej staranności, której oczekuje czytelnik wymagający, do którego rąk trafia tego rodzaju podręcznik, sugerując się autorytetem autora: „*wejść na giełdę an die Börse*”

*gehen*” (str. 120), „Ein Arbeitgeber ist eine Organisationseinheit, auch wenn sie keine *Rechtspersönlichkeit* besitzt, sowie eine natürliche Person, sofern sie Arbeitnehmer beschäftigen.” (str. 140).

Kolejnym częstym błędem jest stosowanie/niestosowanie interfiksów: „członek zarządu n Vorstandsmitglied” i „prezes zarządu m Vorsitzender des Vorstandes, m Vorstandvorsitzende(r)” (str. 100), „den Ort und das Datum der Obligationsausstellung” (str. 115). Napotkać można także błędy dotyczące słabej deklinacji rzeczownikowej: „Die Schenkung kann wegen Undanks nicht widerrufen werden, wenn der Schenker dem *Beschenkten* verziehen hat. ...“ (str. 61). Przykładem świadczącym o braku korekty jest: „renta wypłacana z *góry* vorschüssige Rente” (str. 63).

Autorka leksykonu nie wystrzegła się także błędów gramatycznych: „...Das gleiche gilt, wenn der Gegenstand eines zur Eigentumsübertragung verpflichtenden Vertrages zukünftige Sachen sind.” (str. 71). Usterki polegające na błędach ortograficznych dotyczą np.: właściwego zapisu czasownika „wystąpić ze spółki aus einer Gesellschaft *austreten*” (str. 89). W części dotyczącej prawa upadłości i naprawczego, ogłoszenie upadłości można znaleźć kolejny przykład błędu: „jeder, der das Recht hat, diese zu representieren, ...” (str. 129). Zaś w części dotyczącej czynności likwidacyjnych autorka w tytule tej części umieszcza termin: „czynności likwidacyjne Liquidationshandlungen” (str. 132), nie nawiązując do tego samego terminu zawartego już w części słownikowej, ale mającego inny ekwiwalent: „czynności likwidacyjne pl Liquidationstätigkeiten” (str. 133). Nawiązanie do pary możliwych ekwiwalentów zwiększyłoby efektywność pracy na bazie leksykonu.

Analiza dalszych fragmentów pozwoliła zdiagnozować kilka usterek w obrębie jednej definicji: „Zu dem Inventarverzeichnis legt der Insolvenzverwalter die Bemerkungen hinsichtlich des Vermögensstands bei, darunter auch *Bemerkungen bezüglich* der Rechtlage der Immobilien und beweglichen Sachen, die im Besitz des Bankrotteurs sind, sowie einen Plan der Abwicklung der Insolvenz und einen Plan zur Deckung der Gerichtskosten des Vollstreckungsverfahrens.” (str. 133). Mimo tego, że diagnoza tak dużej liczby błędów nie pozwala na przyznanie omawianej pozycji wydawniczej najwyższej oceny, jej przydatność pozostaje bezdyskusyjna. I choć czytelnik zapewne zarzuci autorce dyskomfort spowodowany licznymi usterkami, leksykon stanowi cenną pomoc w procesie tłumaczenia.

Analizując leksykon, zwłaszcza część słownikową, nasuwa się wątpliwość odnośnie do jego makrostruktury. Materiału do analizy dostarcza 17. punkt z zakresu prawa cywilnego termin: ‘zlecenie’. Być może wszystkie możliwe ekwiwalenty należałoby kolejno wymienić, nie poprzestając na jednym, i podać odpowiedni kontekst użycia: „zlecenie m Auftrag, *Anweisung, Order*” (str. 57). Podobnie część „Nieruchomości” pkt. 2. Pozwolenie na budowę wymaga poprawienia układu haseł, aby wyeliminować zbędne powtórki, jak niepotrzebne kilkakrotne przytaczanie terminu: „teren budowlany n Bauland”: (str. 85). Podobny problem pojawia się w rozdziale III Prawo handlowe, w części 7. poświęconej weksłowi: choć „weksel prosty” jest tym samym co „weksel sola” (str. 118), terminy te nie zostały umieszczone w bezpośrednim sąsiedztwie. Układ haseł może zatem sprawiać wrażenie przypadkowego, a nawet nieprzemysłanego.

Usterki zdarzają się także we fragmentach w języku polskim: „...rentę polegającą na świadczeniu w rzeczach oznaczonych tylko co do gatunku należy uiszczać w terminach wynikających z właściwości świadczenia i celu renty.” (str. 64), „decyzja odnośnie połączenia m Verschmelzungsvertrag, m Fusionsbeschluss” (str. 102). Rodzimy użytkownik polskiego języka uzna taki zwrot za błędny. Przykładem błędnego zapisu jest definicja polska: „**Bank** jest osobą prawną utworzoną *zgodnie z przepisami ustaw, ...*” (str. 126). Inny przykład demonstruje błąd ortograficzny polegający na braku przecinka w konstrukcji: „Die Insolvenz des Unternehmers, *der die juristische Person ist, ...*” (str. 127).

Część zatytułowana „Glosariusz” dostarcza kolejnych przykładów uchybień. Nie ma w nim choćby terminów: ‘spadkobierca’, a w przypadku hasła: „uprawniony do zachowku” (str. 368) brakuje propozycji ekwiwalentu polskiego. Widoczna swoista asymetria polegająca na przypadkach, w których dane hasło jest ograniczone do jednej propozycji ekwiwalentu: „urbanista – Stadtplaner (m)” (str. 362), zaś w innych stanowi pokaźny zbiór możliwych ekwiwalentów: „renta” (str. 353), „spółka” (str. 357), czy „weksel” (str. 364) nie stanowi wprawdzie błędu, powinna być jednak inspiracją dla dokładniejszego opracowania haseł.

Graficzny układ leksykonu pozwala na dość sprawne odnajdywanie szukanych fragmentów, a podział treści na sześć głównych części, w ramach których istnieje dalszy podział na litery i te kolejno na cyfry jest z pozoru zawiły, jednak wprowadza przejrzysty układ zagadnień. Każdy z podrozdziałów wieńczy zestaw definicji ułożonych tematycznie, które zastępują standardowe ćwiczenia i pełnią podwójną rolę dydaktyczną: pozwalają zarówno powtórzyć i usystematyzować wprowadzony zestaw haseł oraz wskazują na właściwy kontekst ich użycia i dostarczają propozycję najbliższego ekwiwalentu funkcjonalnego.

Cena podręcznika (99,00 zł) nie jest sumą wygórowaną. Czytelnik ma jednak prawo oczekiwać od pozycji wydawniczej, a zwłaszcza z zakresu literatury specjalistycznej dzieła bezbłędne. Tymczasem ilość błędów jest bardzo duża i nie świadczy o profesjonalnym przygotowaniu leksykonu. Pomijając jednak wykryte usterki, należy przyznać, że realnie przydatne materiały w pracy tłumacza są jeszcze rzadkością na rynku wydawniczym. Dlatego też z myślą o specjalistach tłumaczach biegle władających językiem niemieckim, zdolnych wychwycić usterki językowo-stylistyczne, którzy są w stanie skorzystać z leksykonu bez uszczerbku dla swojej wiedzy, leksykon stanowi cenną pomoc. Dla tej grupy odbiorców książka stanowi doskonale źródło sugestii i propozycji tłumaczeń.

Miękka oprawa nie jest wprawdzie ani wygodna, ani też praktyczna, ale biorąc pod uwagę przypuszczalny zamysł autorki oddania do rąk czytelnika codziennego towarzysza w pracy tłumacza, kwestie estetyki mogą zostać pominięte.

Lektura 372 stron leksykonu nie jest wprawdzie automatycznym gwarantem rzetelnego zapoznania czytelnika z poruszonymi zagadnieniami, ale obszerne potraktowanie materii świadczy o chęci oddania w ręce czytelnika przydatnej pozycji wydawniczej.

Omawiana pozycja wydawnicza jest bezspornie przydatnym narzędziem w pracy tłumacza, stanowi pomocne źródło weryfikacji tłumaczeń i choć wymaga korekty błędów jest próbą stworzenia pomocnej publikacji.

Analizując poszczególne rozdziały można odnieść nieodparte wrażenie, że tłumacz doczekał się godnej swojej uwagi pozycji wydawniczej. Leksykon jest źródłem inspiracji do poszukiwań możliwie najbliższych ekwiwalentów funkcjonalnych. A w razie wątpliwości dostarcza mnóstwo przykładów, możliwych kontekstów użycia terminów i tym samym pozwala zweryfikować efekty pracy nie tylko samego tłumacza. Stanowi on także przydatne narzędzie pracy krytyka przekładowego. Pojawienie się na rynku wydawniczym leksykonu jest odzewem na potrzeby tłumaczy i znakiem, że jakość w pracy tłumacza doczekała się odpowiedniej sobie rangi. Leksykon ukazuje ponadto subtelności językowe różnicujące polski i niemiecki system prawny.

Leksykon M. Pawęskiej stanowi również niezbędną pomoc dla kandydatów na tłumaczy przysięgłych podlegających nowemu regulaminowi egzaminu. Umożliwia on samodzielną pracę nad tłumaczeniem, weryfikację własnej pracy i konfrontacji innych propozycji tłumaczeniowych oraz pozwala wzbogacić niewielkim kosztem warsztat pracy tłumaczy.

Powołując się na międzynarodowe doświadczenie zawodowe autorki jako absolwentki prawa na Uniwersytecie Warszawskim i w Ratyzbonie, stanowi ono dodatkowy atut i przekonuje do leksykonu jako spolegliwego źródła rozwiązań translatorskich i korekty tłumaczeń.

Martyna O c a l e w i c z

**Simon BORG *Teacher Cognition and Language Education. Research and Practice.* Continuum, London 2006, 314 s.**

Książka S. Borga porusza temat zależności pomiędzy sposobem myślenia nauczyciela a jego zachowaniem. Główną myśl książki najpełniej określa cytat: „Sposób, w jaki nauczyciele postępują, uwarunkowany jest tym, co myślą” (Clark i Singer 1977, za Borg 2006: 8). Dlatego też Borg (2006) wielokrotnie podkreśla konieczność spojrzenia na nauczyciela, jego rolę i działanie z innej perspektywy badawczej. Zamiast koncentrować się tylko na obserwowalnych zachowaniach nauczyciela, należy przede wszystkim zastanowić się nad przyczyną tych zachowań i przekonaniem nauczyciela, które te zachowania determinują.

Kluczowym pojęciem pojawiającym się w książce jest percepcja czy świadomość nauczyciela (ang. *teacher cognition*), definiowana jest przez Simona Borga jako zbiór indywidualnych przekonań, teorii osobistych nauczyciela, na który składają się wiedza teoretyczna i praktyczna oraz wcześniejsze doświadczenia